

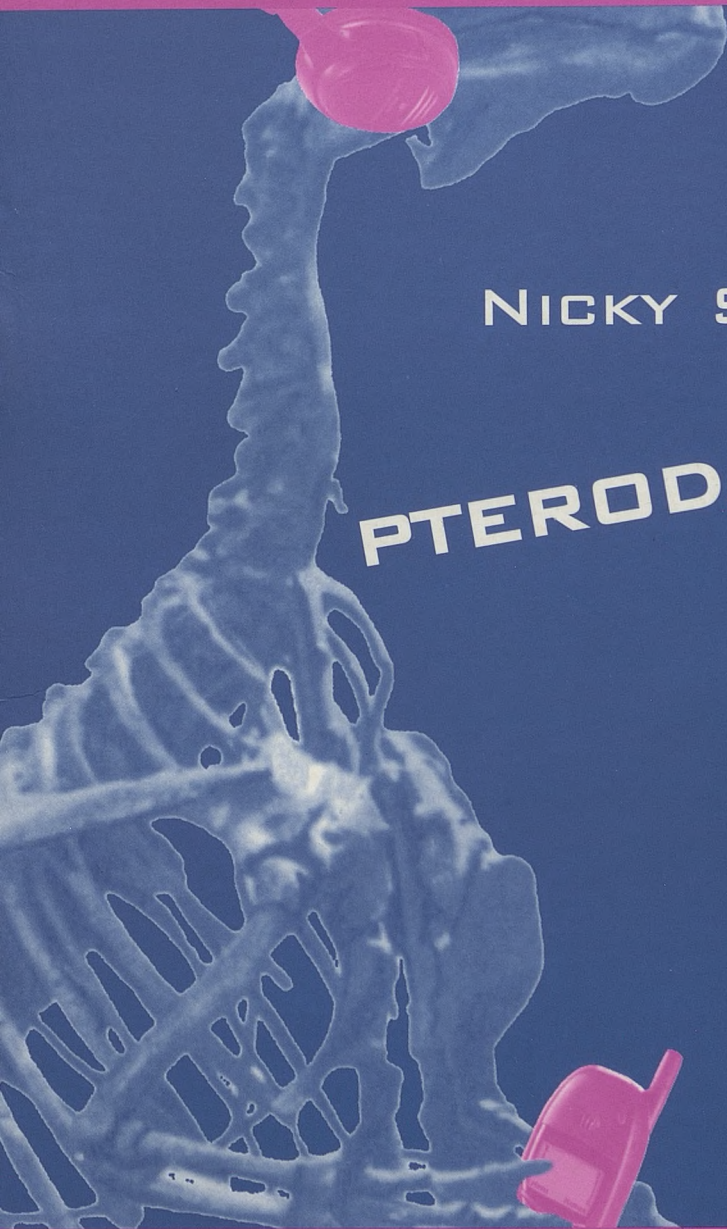


SCENA POD RATUSZEM Kraków, RYNEK Główny 1

Dyrektor JERZY FEDOROWICZ

NICKY SILVER

PTERODACTYLE





TEATR LUDOWY

Dyrektor: Jerzy Fedorowicz

ŁUKASZ DREWNIAK
ZMĘCZONA ŚMIERĆ

1.

PROBLEM, KTÓRY NIE DAJE SPAĆ NICKY SILVEROWI, ZNAM NIESTETY TYLKO TEORETYCZNIE. PODOBNO SILVER POŚWIĘCIŁ TEJ TEMATYCE WSZYSTKIE SWOJE DRAMATY. NAWET NIE UDAJĘ, ŻE JE CZYTAŁEM. AUTOR JEST Z NOWEGO JORKU. NIE BYŁEM W NOWYM JORKU. AKCJA PTERODACTYLI DZIEJE SIĘ W FILADELFIN. NIE PRZYPOMINAM SOBIE W TEJ CHWILI, GDZIE DOKŁADNIE LEŻY FILADELFIN. NA SZCZĘŚCIE CZĘSTO, JAK SILVER, OGLĄDAM TELEWIZJĘ.

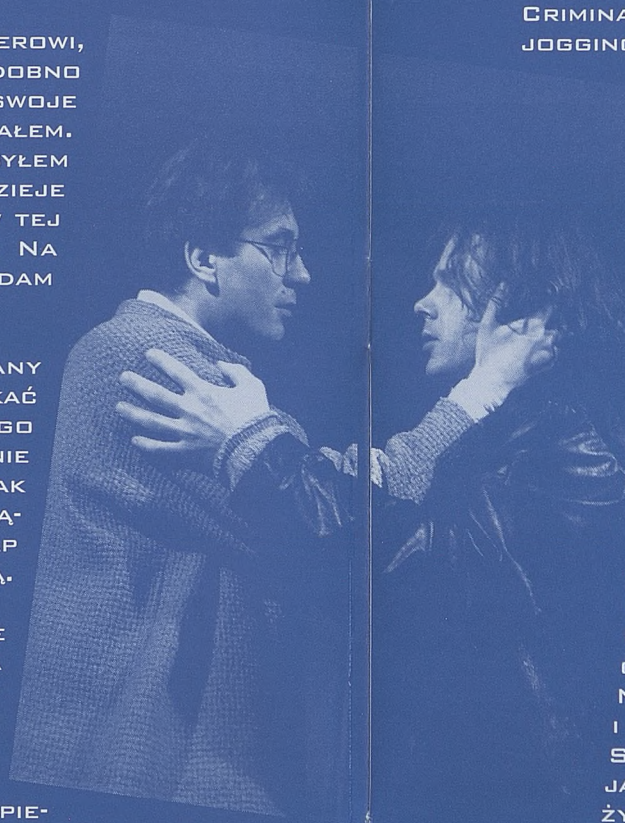
2.

PTERODACTYLE NAPISAŁ ZDEKLAROWANY HOMOSEKSUALISTA. PRÓŻNO JEDNAK SZUKAĆ W NIM PSYCHOLOGII, SOCJOLOGICZNEGO NAŚWIETLENIA PROBLEMU INNOŚCI. SILVER NIE PYTA O WŁASNĄ TOŻSAMOŚĆ. TO NIE JEST TAK ZWANA SZTUKA ŚRODOWISKOWA, PREZENTUJĄCA OBYCZAJE KOCHAJĄCYCH INACZEJ. TEN ETAP AMERYKAŃSKI TEATR MA JUŻ DAWNO ZA SOBĄ. SILVER PRZYSZEDŁ NA GOTOWE.

DLA PORÓWNIANIA: PIERWSZE NIEDRUKOWALNE JESZCZE SZTUKI POLSKICH GEJÓW (KILKA ABSOLUTNIE PREKURSORSKICH MASZYNOPISÓW SPOCZYWA JUŻ W KRAKOWSKIM ARCHIWUM CENTRUM DRAMATURGII POLSKIEJ) DALEKIE SĄ OD JEGO DRAPIEŻNOŚCI: PEŁNE SENTYMENTALIZMU, EKSPONUJĄ CIERPIENIE, POŚWIĘCENIE I SUBLIMACJĘ UCZUCIA. PRÓBUJĄ BYĆ REALISTYCZNE, ZARÓWNO W ODDANIU JĘZYKA ŚRODOWISKA, JAK I TYPOWYCH POSTACI. SILVER MA W NOSIE REALIZM. JEGO ŚWIAT ZOSTAŁ GROTESKOWO ZDEFORMOWANY.

TO NIE JEST NA PEWNO WIELKA DRAMATURGIA, ALE TWÓRCZOŚĆ SPRYTNA, PRZEWROTNA, DRAŻNIĄCA. TAKA, KTÓRA DZIAŁA JAK KURACJA ELEKTROWSTRZĄSAMI. MOŻNA MYŚLEĆ O DRAMATACH NICKY SILVERA JAK O PIORUNUJĄCEJ MIESZANCE WOODY ALENA, KEVINA SMITHA I IMPORTOWANEGO Z NIEMIEC HEINERA MÜLLERA.

TRUDNO POLSKIEMU ODBIORCY WYCHWYCIĆ WSZYSTKIE OBYCZAJOWE I ERUDYCYJNE SMACZKI PTERODACTYLI, TAK BARDZO JEGO STYL WYNIKA Z INTELEKTUALNEGO FERMENTU



POŚRÓD BRODWAYOWSKIEJ BOHEMY. SILVER TO TYLKO JEDEN Z WIELU PODOBNYCH MU SARKASTYCZNYCH NOWOJORSKICH DRAMATURGÓW. TYCH, KTÓRZY SŁUCHAJĄ FUN LOVIN` CRIMINALS, ZACHWYCAJĄ SIĘ NEW YORK KNICKS, UPRAWIAJĄ JOGGING W CENTRAL PARKU, CHODZĄ NA CHIŃSZCZYNĘ DO SAMA WOO. Z TEJ GRUPY NAJBARDZIEJ ZNANY JEST TONY KUSHNER, AUTOR GŁOŚNYCH „ANIOŁÓW W AMERYCE”, ROZGRYWAJĄCYCH SIĘ W ŚRODOWISKU MORMONÓW-HOMOSEKSUALISTÓW, PRZEŻYWAJĄCYCH Z POWODU KRYZYSU SWOJEJ WIARY UDRĘKI DUCHOWE. SILVER NIE DAROWAŁ SOBIE ALUZJI DO DRAMATU POPULARNEGO RYWAŁA. KIEDY W PTERODAKTYLACH ZAWSTYDZONY TOMMY WYZNAJE: „MY JESZCZE NIE WSPÓŁŻYLIŚMY.” TODD RIPOSTUJE BEZLITOŚNIE: „JESTEŚ MORMONEM?”

WYŁANIA SIĘ Z TEGO TEKSTU RÓWNIEŻ PORTRET SAMEGO AUTORA. NICKY SILVER PRZYBIERA POZĘ KOGOŚ, KTO W TWOJEJ OBECNOŚCI PRZYLEPIŁ SOBIE OBRAŻLIWE HASŁO NA CZOLE I CZEKA Z DRWIĄCYM UŚMIECHEM, PATRZĄC JAK ZAREAGUJESZ. DASZ W GĘBĘ ŹŁE, NIE DASZ – JESZCZE GORZEJ. CHYBA BYM GO NIE LUBIŁ.

3.

KLUCZEM DO TEGO DRAMATU SĄ FILMY, MIGAJĄCE OBRAZKI, KTÓRE MIESZAJĄ SIĘ WIDZOWI W GŁOWIE. NIE PRZYPADKIEM TOMMY CHCE ZOSTAĆ REŻYSEREM I POPISUJE SIĘ ZNAJOMOŚCIĄ KLASYCZNYCH TYTUŁÓW. SKĄDŚ TO JUŻ ZNAMY. BOHATEROWI SERIALU „ŻYCIE JAK SEN” KAŻDE ZDANIE WYPOWIEDZIANE W REALNYM ŻYCIU KOJARZYŁO SIĘ Z RIPOSTĄ ZE STARYCH FILMÓW, JAKIE OGLĄDAŁ W DZIECIŃSTWIE. SILVER MYŚLI PODOBNI:

TOMMY: KOCHAM KINO.

GRACE: NIE CHODZĘ DO KINA.

TOMMY: ŻARTUJE PANI.

GRACE – MATKA NARZECZONEJ TOMMIEGO EMMY – OGLĄDA WYŁĄCZNIE TELEWIZJĘ. RODZINA DUNCANÓW PRZYCHODZI WPROST Z SOAP-OPERY ALBO SIT-COMU. JEST ZAMKNIĘTA W KLATCE LIVING-ROOMU. KANAPA, TELEWIZOR, BAREK. NIECH NAS NIE ZMYLĄ ODAUTORSKIE DIDASKALIA. GRACE DUNCAN NIEWIELE RÓŻNI SIĘ OD SZANOWNEJ MAŁŻONKI ALA BUNDY. BANKOWIEC ARTHUR DUNCAN ZAPEWNE GŁOSUJE NA REPUBLIKANÓW, ALE NA TYCH Z UMIARKOWANEGO SKRZYDŁA.

EMMA DUNCAN JEST OFIARĄ ZDROWEJ ŻYWNOŚCI I POWSZECHNEJ AMNEZJI.

TAK WYGLĄDAJĄ BOHATEROWIE DRAMATU W DOBIE TELEWIZJI. SILVER BAWI SIĘ TELEWIZYJNYMI KONWENCJAMI, TYPOWYMI SYTUACJAMI Z SERIALI. WYWRACA JE NA OPAK W NIHILISTYCZNYM DIALOGU, PSYCHOLOGICZNYCH VOLTACH. BOHATEROWIE MÓWIĄ WPROST DO PUBLICZNOŚCI, JAK SPIKERZY WIADOMOŚCI, MODERATORZY TALK-SHOW ALBO KOMICY Z KABARETOWEJ REWII. I CO NAJZABAWNIEJSZE MÓWIĄ O TYM, O CZYM W TELEWIZJI W TAK ZWANYM „PRIME TIME” LEPIEJ NIE MÓWIĆ.

PASOLINI, KRĘCĄC BODAJ „TEOREMAT” USTAWIAŁ ŚRODEK KADRU NA KROCZU BOHATERÓW. SILVER CZYNI PODOBNIK, NIE WIDZI JEDNAK W SEKSUALNEJ OBSESJI, NAMIĘTNOŚCI DO SZTUKI CZY NAWET ŻYCIU RODZINNYM ŻADNEGO SENSU. W PIERWSZEJ SCENIE PIERWSZEGO AKTU PANUJE UPAŁ, ASFALT TOPI SIĘ Z GORĄCĄ. W FINALE ZIEMIA JEST TWARDA. WSZĘDZIE CIEMNO I ZIMNO. PTERODACTYLE ZAMIESZKUJĄ LUDZIE NIEDZNAČENI: JESTEM TYM, ZA KOGO SIĘ PRZEBIORĘ.

ZAMIAST TONU SERIO JEST PARODIA RODZINNYCH ZWIERZEŃ, PARODIA MIŁOSNYCH WYZNAŃ, PARODIA ZDRADY, PARODIA CIERPIENIA. ALE LUDZIE UMIERAJĄ TU NAPRAWDĘ. Z KAŻDEGO ZDANIA, DIALOGU, GESTU CZY ZACHOWANIA POSTACI WYZIERA OBRZYDZENIE AUTORA DO LUDZKIĘGO CIAŁA. SILVER BOI SIĘ ŚMIERCI. NIE MA NA ŚWIECIE ŻADNEJ WARTOŚCI, SKORO PRZED ŚMIERCIĄ LUDZIE MAJĄ „OPUCHNAĆ I POKRYĆ SIĘ CZERWONYMI PLAMAMI.” NIE CZUJE SIĘ WINNY I NIE SZUKA WINNYCH, ALE WIE, ŻE BĘDZIE KARA. ŚMIERĆ DOSIĘGNIĘ KAŻDEGO Z JEGO GROTESKOWYCH I POKRACZNYCH BOHATERÓW. I DLATEGO OPOWIADA O APOKALIPSIE.

ROZMIARÓW PLAGI, KTÓRA DOTKNĘŁA NOWOJORSKICH INTELEKTUALISTÓW, TRUDNO CZASEM SOBIE UPRZYDOMNIĆ. BYŁA W NOWYM JORKU OFF-BROADWAYOWSKA SCENA PUBLIC THEATRE. PRZEZ LAT PROWADZIŁ JĄ ZASŁUŻONY REŻYSER JOE PAPP. KIEDY ZMARŁ POD KONIEC LAT OSIEMDZIESIĄTYCH, ZAMKNIĘTO NA JAKIŚ CZAS TEATR. ZAMKNIĘTO, BO PO PROSTU NIE MIAŁ GO KTO POPROWADZIĆ. Z KILKUNASTU WSPÓŁPRACOWNIKÓW, PRZYJACIÓŁ I UCZNIÓW PAPPA NIE ŻYŁ JUŻ ANI JEDEN. AIDS.

5.

WOJUJĄCY HOMOSEKSUALIŚCI, GEJE I LESBIJKI ZMIENILI OBLICZE AMERYKAŃSKIEGO TEATRU. USTALENIE WŁASNEJ ORIENTACJI SEKSUALNEJ TO OD DWUDZIESTU LAT PRIORYTET

ARTYSTY. EMOCJONALNY EKSHIBICJONIZM JEDNYM OTWIERA A DRUGIM ZAMYKA USTA. JUŻ W PIERWSZYM ZDANIU – NIEWAŻNE WITAJĄC SIĘ Z NIEZNAJOMYM, PISZĄC SZTUKĘ, BUDZĄC SIĘ RANO – TRZEBA WYPOWIEDZIEĆ MAGICZNE ZAKŁĘCIE: JESTEM INNY. W PTERODACTYLACH SILVER DRWI, GORZKO BO GORZKO, Z PODOBNYCH NAKAZÓW.



PRZEZ LATA NACZELNYM WĄTKIEM BRADWAYOWSKIEJ DRAMATURGII BYŁA OPowieść o tym, jak dorastająca panienska z dobrego domu przyprawia rodzicom narzeczonego. Schemat był zawsze ten sam i ilustrował ewolucję obyczajową amerykańskiego społeczeństwa. Zmieniał się tylko narzeczeni: komunista zastąpił beatnik, beatnika murzyn, murzyna hippis, hippisa homoseksualista. W wyświetlanym także i w Polsce filmie „Klatka dla ptaków” postąpiono jeszcze krok dalej – tu nawet rodzice są gejami. Silver wie, z czego się śmieje, dokłada więc zarówno obrońcom wartości, jak i szermierzom „political correctness.”

Jeden z bohaterów Pterodactyli, Tommy, uwielbia „Nocnego portiera” i „Pół żartem, pół serio”... Czarno-białe klasyki kina, które Amerykanie dla potrzeb telewizji i video usiłują nachalnie kolorować. Jeśli Silver – dramaturg coś ukrywa, to jest to tęsknota za czernią i bielą. Żeby było jasne: to jest dobre, tamto złe. Może w tym pragnieniu kryje się jakieś wytłumaczenie enigmatyczności jego bohatera Todda, nosiciela zagłady, który nie dopuszcza do siebie choroby. Todd to po niemiecku śmierć. Emma w jednej ze scen powie: „Śmierć spaceruje po parku.” Wyrokiem autora Todd szuka w ogródku kości dinozaurów. Sugeruje, że nosiciele wirusa są do nich podobni: „Niektóre gatunki dinozaurów pożerały się wzajemnie.” I też skazani, bo coś się naturze pomyliło. Amerykańskie dzieci kochają dinozaury. Przypomnijmy sobie ostatni kadr „Jurassic Park II” Spielberga, będący afirmacją pterodaktyla, klekoczącego gadziopłazim dziobem i rozkładającego skrzydła w świetle porannego słońca. Obłeci na nich cały świat.

NICKY SILVER

PTERODACTYLE

TŁUMACZENIE:
WŁODZIMIERZ KACZKOWSKI

REŻYSERIA
PIOTR CHOŁODZIŃSKI

SCENOGRAFIA
ELŻBIETA KRYWSZA

OPRACOWANIE MUZYCZNE
KRZYSZTOF SZWAJGIER

TODD DUNCAN – RAFAŁ DZIWIŚ
EMMA DUNCAN – BEATA SCHIMSCHEINER
GRACE DUNCAN – MAJA BAREŁKOWSKA
ARTHUR DUNCAN – ANDRZEJ FRANCZYK
TOMMY MCKORCKLE – TOMASZ SCHIMSCHEINER

INSPICJENT: JERZY BOGARTT

PREMIERA – LUTY 1999
SCENA POD RATUSZEM

PATRONAT PRASOWY

gazeta
WYBORCZA

Unimil
PREZERWATYWY

+ | -

PLUS I MINUS TO JEDYNE CO WIDZĘ,
PLUS I MINUS TO JEDYNE CO SŁYSZĘ,
PLUS I MINUS TO JEDYNE CZYM ŻYJĘ...
OSTRZEŻENIE PRZED NIEBEZPIECZEŃSTWEM!

IDĘ TAM, IDĘ SAM W TĄ CZARNĄ CHWILĘ,
TYLE MYŚLI W SEKUND TYLE.
TO WĄTPLIWE, ŻEBYM CZEGOKOLWIEK BAŁ DZIŚ SIĘ,
COKOLWIEK – JA TO WSZYSTKO PIERDOLĘ, WIESZ
I SZKOŁĘ, STRES, STRACH, KURWA MAĆ,
CZEGO SIĘ BAĆ, NADSZEDŁ CZAS, SPRAWDŹ TO, SPRAWDŹ!
PLUS I MINUS TO JAK JAKIŚ PIERDOLONY WYROK
SĄDU MEGO CZAS, PYTANIE: MUSZE ZGINAĆ?
BOŻE, DOKTORZE, MOŻE POMOŻE KTOKOLWIEK,
KTÓRY Z WAS MI ODPOWIE, KTO?
CZY TO JEST KARA ZA MYCH GRZECHÓW STO,
TYSIĄC CZY MILION (MILION),
CHUJ WIE ILE TEGO BYŁO.
ALE STRZAŁ, ILE JA BYM DAŁ, MIEĆ ZNÓW CHCIAŁ
PROBLEMY CODZIENNEGO DNIA.
CAŁYMI DNIAМИ SIEDZĘ, OGLĄDAM TELEWIZJĘ,
ILE, ILE JA BYM DAŁ BYLE O TYM NIE MYŚLEĆ LECZ...

PLUS I MINUS TO JEDYNE CO WIDZĘ,
PLUS I MINUS TO JEDYNE CO SŁYSZĘ,
PLUS I MINUS TO JEDYNE CZYM ŻYJĘ,
PLUS I MINUS, PLUS I MINUS, PLUS I MINUS,
CZY TO PLUS CZY TO MINUS BYŁ,
PLUS I MINUS, PLUS I MINUS,
OSTRZEŻENIE PRZED NIEBEZPIECZEŃSTWEM!

CZY GRZEJĘ DOKTORKU?
NIE, W ŻYLĘ NIE DAJĘ, DRAMARIHUANĘ PAŁĘ, ŚCIERWA TEŻ
NIE WALE,
PYTANIA, ODPOWIEDZI, TO JEST JAK SPOWIEDŹ, JA,
JA JUŻ NIE MOGĘ, TAK BARDZO SIĘ BOJĘ
I MODLĘ
I COKOLWIEK...
I BIEGNĘ I GONIĘ ŻYCIE SWOJE!
O NIE, NIE!
NIE ZABIJAJ TERAZ MNIE!
WIESZ, ŻE PLUS TO OZNACZA DLA MNIE ŚMIERĆ!

CZY TY KUMASZ DOKTORKU, ŻE TO JEST MOJE ŻYCIE:
KOBIETA, ZABAWA, KALIBER I TRAWA
I KUMPLE I MOI LUDZIE, TAKA JEST PRAWDA MARNA TA!
O WŁAŚNIE TAK.

JA JESTEM MAGIK I Z 44 KALIBER
I CIĄGLE ŻYĆ CHCĘ.

GDY POMYŚLĘ, ŻE TO MAM, ŻE TO MOGĘ MIEĆ, MIEĆ,
(ŻE TO MAM, ŻE TO MOGĘ MIEĆ)
ILE JA BYM DAŁ BYLE O TYM NIE MYŚLEĆ!
LECZ...

PLUS I MINUS TO JEDYNE CO WIDZĘ, (JEDYNE, JEDYNE)
PLUS I MINUS TO JEDYNE CO SŁYSZĘ,
PLUS I MINUS TO JEDYNE CZYM ŻYJĘ,
PLUS I MINUS TO JEDYNE, JEDYNE JEST!
PLUS I MINUS, PLUS I MINUS, PLUS I MINUS,
CZY TO PLUS CZY TO MINUS BYŁ,
PLUS I MINUS, PLUS I MINUS...
O BOŻE DAJ ŻEBY TO BYŁ MINUS!

ODLICZAM TE DNI, GDY CZEKAM NA WYROK,
JAK MAM DALEJ ŻYĆ? MOŻE DOWIEM SIĘ DZIŚ?
I - DRYNN - TELEFON DZWONI I JAK CO DZIEŃ,
MOŻE TYM RAZEM WRESZCIE SIĘ DOWIEM!
DZIŚ NADSZEDŁ TEN DZIEŃ, DZIŚ NADSZEDŁ DZIEŃ,
MOŻE BĘDZIE MYM NAJGORSZYM DNIEM, A MOŻE NIE,
MÓJ MÓZG PŁATA MI FIGLE GDY JA MYŚLĘ, ŻE PLUS,
JEZUS! JESTEM NA MIEJSCU JUŻ!
O BOŻE MÓJ, TYLKO NIE MÓW MI, ŻE JESTEM TCHÓRZEM!

KALIBER 44 Z PŁYTY PT. „KSIĘGA TAJEMNICZA.
PROLOG”



NICKY SILVER

URODZIŁ SIĘ W 1960 ROKU W PHILADELPHII, STUDIOWAŁ TEATR EKSPERYMENTALNY W NOWYM JORKU I OD TEGO CZASU ZACZĄŁ PISAĆ SZTUKI. W ROKU 1994 ZA PTERODACTYLE OTRZYMAŁ NAGRODĘ KESSELRINGA I NAGRODĘ OPPENHEIMERA. PRAPREMIERA TEJ SZTUKI ODBYŁA SIĘ W 1993 W NOWYM JORKU. JEJ POWODZENIE SPRAWIŁO, ŻE SZTUKI SILVERA SĄ ODTĄD SYSTEMATYCZNIE GRANE W TEATRACH NA BROADWAYU I W CAŁEJ EUROPIE, SZCZEGÓLNIE W NIEMCZECH. AUTOR JEST JEDNYM Z NAJWAŻNIEJSZYCH PRZEDSTAWICIELI STYLU «CAMP», KTÓRY ZAKŁADA ŚWIADOME UŻYCIĘ WSZYSTKICH SCHEMATÓW KULTURY MASEWEJ, Z TYM ŻE „NIC NA SERIO”. WSZYSTKO PODAJE W IRONICZNYM CUDZYSŁOWIE TEATRU BULWAROWEGO Z JEGO POINTAMI, ZASKAKUJĄCYMI SYTUACJAMI I EROTYCZNYMI KONFLIKTAMI. PO TWÓRCZOŚCI SILVERA WĘDRUJĄ ARCHETYPY WSPÓŁCZESNEGO DRAMATU AMERYKAŃSKIEGO: KONFLIKTY RODZINNE I ROZBIJANIE AMERYKAŃSKIEGO IDEAŁU KARIERY, KAZIRODZTWO, DESTRUKCYJNE ZWIĄZKI MIŁOSNE, HOMOSEKSUALIZM, AIDS, POCHODZENIE ŻYDOWSKIE, CZŁOWIEK ROZDARTY MIĘDZY FIZYCZNOŚCIĄ A INTELIGENCJĄ – SZUKAJĄCY USPRAWIEDLIWIENIA DLA SWOICH POKUS I FRUSTRACJI, POCZUCIE KOŃCA WIEKU – WSZYSTKIE ZDERZAJĄ SIĘ ZE SOBĄ I ZNOSZĄ NAWZAJEM. POZOSTAJE GROTESKA ŚWIATA, ABSURD ISTNIENIA I PRZEKONANIE O NIEWAŻNOŚCI WSZELKICH LUDZKICH POCZYNAŃ. PTERODACTYLE SĄ TEGO NAJLEPSZYM PRZYKŁADEM: JEDYNY NORMALNY W WYKRZYWIONYM ŚWIECIE RODZINNYM, CHORY NA AIDS HOMOSEKSUALISTA TODD OBSERWUJE ŚWIAT Z POZYCJI KOGOŚ, DLA KOGO DZIEJE WYGINIĘCIA GATUNKU DINOZAURÓW SĄ NAJWAŻNIEJSZE.

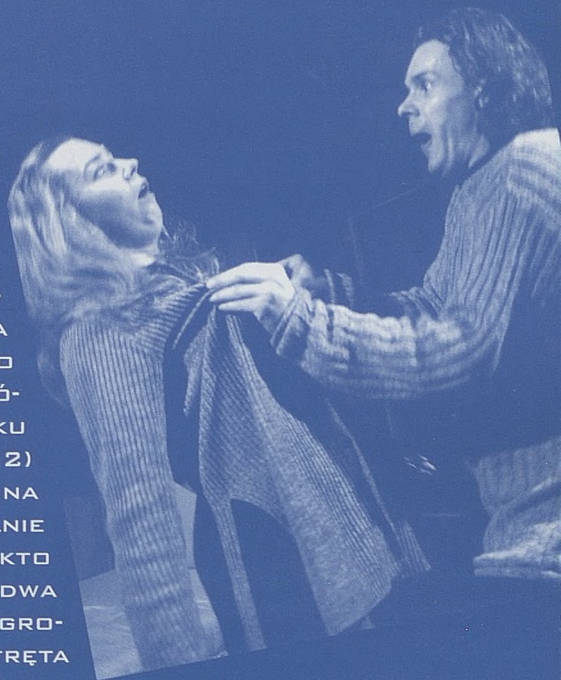


INNE WAŻNE SZTUKI:

„RAISED IN CAPTIVITY” (WYCHOWANI POD KŁOSZEM). PODSTAWOWYM TEMATEM JEST TU KONFLIKT NISZCZĄCEGO SIĘ NAWZAJEM RODZEŃSTWA BLIŹNIĄT: NEUROTYCZKI I MIOTAJĄCEGO SIĘ W SWOICH UCZUCIACH HOMOSEKSUALISTY.

„THE FOOD CHAIN” (ŁAŃCUCH POKARMOWY). DWIE HISTORIE: PORZUCONEJ ŻONY, ROZMAWIĄJĄCEJ PRZEZ TELEFON ZAUFANIA (AKT 1) ORAZ NATARCZYWEGO KOCHANKA, PRÓBUJĄCEGO WRÓCIĆ DO DAWNEGO ZWIĄZKU HOMOSEKSUALNEGO (AKT 2) W AKCIE 3 NAKŁADAJĄ SIĘ NA SIEBIE, PROWADZĄC DO ZUPEŁNIE ZWARIOWANEGO UKŁADU (KTO Z KIM?). SILVER DAJE DWA ZAKOŃCZENIA DO WYBORU: GROTESKOWE SAMOBÓJSTWO NATRĘTA ALBO WSPÓLNA ZABAWA W ŁÓŻKU Z DOBIJAJĄCYM SIĘ DO DRZWI ODRZUCONYM KOCHANKIEM.

„FAT MEN IN SKIRTS” (GRUBI MĘŻCZYŹNI W SPÓDNICZKACH). W SZTUCE TEJ NASTĘPUJE GAŁKOWITE NAGROMADZENIE OKROPNOŚCI, KANIBALIZM UMOŻLIWIAJĄCY PRZEŻYCIE NA BEZLUDNEJ WYSPIE, WSPÓŁŻYCIE SYNA Z MATKĄ, MORDERSTWA POŁĄCZONE ZE ZJADANIEM OFIAR, WSZYSTKO TO JEDNAK W KONTEKŚCIE PRZEKOMARZAŃ I POINT TEATRU BULWAROWEGO, ROMANSÓW Z SEKRETARKAMI I KONFLIKTÓW RODZINNYCH.





Teatr Ludowy
Osiedle Teatralne 34, 31-948 Kraków
Tel./fax 644 32 26
e-mail: ludowy@teatry.art.pl

Z-ca Dyrektora ds. administracyjno-technicznych: Zenon Rogala
Kierownik muzyczny: Krzysztof Sz wajgier
Sekretarz literacki: Anna Woźniak
Koordynacja pracy artystycznej: Sylwia Salwińska
Specjalista ds. promocji i reklamy: Ewa Zawalska
Kierownik Organizacji Widowni: Włodzimierz Brodecki
Kierownik techniczny: Zenon Maciak
Oświetlenie: Robert Kania
Akustyka: Piotr Sobański
Brygadier sceny, rekwizytor: Roman Sorbjan
Pracownia krawiecka damska: Maria Marcinkowska, Danuta Szkarłat
Kierownik pracowni krawieckiej męskiej: Antoni Folfasiński
Pracownia perukarska: Elwira Jargosz, Lidia Jargosz- Poręba
Pracownia modniarska: Ewa Englert- Sanakiewicz
Prace modelatorskie i malarskie: Witold Krawczyk
Prace stolarskie: Tomasz Istrati
Prace tapicerskie: Stanisław Kasprzyk
Prace ślusarskie: Alfred Moskal

Sprzedż biletów: Rezerwacja telefoniczna – Organizacja Widowni
czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 – 16.00, tel. 644 27 66, tel./fax 643 71 01.
Kasa Sceny Pod Ratuszem czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 16.00 do 19.00
lub do rozpoczęcia spektaklu, w niedziele i święta dwie godziny przed spektaklem, tel. 421 50 16.

Redakcja programu: Anna Woźniak
Opracowanie graficzne: Zbigniew Szymański
Naświetlanie: Studio Logic firmy Europrint
Zdjęcia: Łukasz Woźniak

W repertuarze Teatru Ludowego:

DUŻA SCENA

William Shakespeare, Macbeth,
reż. Jerzy Stuhr,

William Shakespeare, Wesole Kuzoszki z Windsoru,
reż. Jerzy Stuhr,

Mark Twain, Przygody Tomka Sawyer, a,
reż. Jan Szurmiej,

Aleksander Fredro, Pan Jowialski,
reż. Krzysztof Orzechowski,

Adam Mickiewicz, Dziady cz. III Cela Konrada,
reż. Łukasz Kos, Marek Wrona

SCENA POD RATUSZEM

Molier, Lekarz mimo woli,
reż. Tomasz Obara,

Perły kabaretu Mariana Hemara,
reż. Janusz Szydłowski,

Piosenki musicalowe i nie tylko –
śpiewają Marta Bizoń i Rafał Dziwisz

Inka Dowłasz, Toksyczni rodzice,
reż. Inka Dowłasz

George & Ira Gershwin,
reż. Jan Szurmiej

Robin Hawdon, Wieczór kawalerski,
reż. Janusz Szydłowski

Nicky Silver, Pterodactyle,
reż. Piotr Chołodziński

SCENA NURT

Inka Dowłasz, Bici bija,
reż. Inka Dowłasz